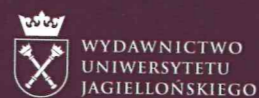


ISSN 2083-7658

2018

KONTEKSTY 15

KULTURY 1



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

www.wuj.pl

ISSN 2083-7658



9 772083 765008

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

„Konteksty Kultury” 2018/15 zeszyt 1

Redakcja	dr hab. Kazimierz Adamczyk dr Mateusz Antoniuk prof. dr hab. Stanisław Gawliński prof. dr hab. Wojciech Ligęza (zastępca redaktora naczelnego) dr Dorota Siwor (sekretarz redakcji) dr hab. Łukasz Tischner (redaktor naczelnny)
Rada naukowa	prof. Stanley Bill – Uniwersytet Cambridge prof. dr hab. Tadeusz Bujnicki – Uniwersytet Jagielloński prof. dr hab. Krzysztof Dybciak – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie prof. Anna Frajlich-Zajac – Uniwersytet Columbia w Nowym Jorku prof. Kris van Heuckelom – Katolicki Uniwersytet Lowański dr hab. Katarzyna Mroczkowska-Brand – Uniwersytet Jagielloński prof. Arent van Nieukerken – Uniwersytet w Amsterdamie prof. Henryk Siewierski – Uniwersytet w Brasili prof. dr hab. Władysław Śliwiński – Uniwersytet Jagielloński prof. Nina Taylor – Uniwersytet Oksfordzki dr hab. Jacek Warchala, prof. UŚ – Uniwersytet Śląski prof. dr hab. Anna Węgrzyniak – Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej dr hab. Andrzej Zawadzki – Uniwersytet Jagielloński
Redakcja naukowa z. 1	dr Dorota Siwor
Adres redakcji	Wydział Polonistyki ul. Gołębia 16, 31-007 Kraków
Projekt okładki	Paweł Sepielak

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
Wydanie I, Kraków 2018
All rights reserved

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Jagielloński ze środków Wydziału Polonistyki.

Niniejszy utwór ani żaden jego fragment nie może być reprodukowany, przetwarzany i rozpowszechniany w jakikolwiek sposób za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych oraz nie może być przechowywany w żadnym systemie informatycznym bez uprzedniej pisemnej zgody Wydawcy.

Wersja elektroniczna jest wersją podstawową pisma „Konteksty Kultury” (e-ISSN 2353-1991) publikowaną w internecie na stronie www.ejournals.eu.

ISSN 2083-7658 (wersja papierowa)
e-ISSN 2353-1991 (wersja elektroniczna)

Nakład: 50 egz.



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

www.wuj.pl

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redakcja ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków
tel. 12-663-23-80, tel./fax 12-663-23-83
Dystrybucja: tel. 12-631-01-97, tel./fax 12-631-01-98
tel. kom. 506-006-674, e-mail: sprzedaz@wuj.pl
Konto: PEKAO SA, nr 80 1240 4722 1111 0000 4856 3325

Spis treści

Herbert znany i nieznan

Dorota Siwor Herbert znany i nieznan – uwagi wstępne	1
Wojciech Ligęza Herbert: krótka historia czytania	4
Francesca Fornari O brulionach wiersza <i>Pan Cogito i wyobraźnia</i>	28
Ireneusz Ziemiński Nie-ludzka nieśmiertelność – kilka filozoficznych uwag na temat idei wieczności w poezji Zbigniewa Herberta	41
Mateusz Antoniuk Herbert, Narcyz i mucha albo proces tekstotwórczy jako praca reinterpretacji	65

Recenzje

Joanna Zach Rekonstrukcja poety. Na marginesie <i>Biografii</i> Zbigniewa Herberta (Andrzej Franaszek, <i>Herbert. Biografia</i> , t. 1: <i>Niepokój</i> , t. 2: <i>Pan Cogito</i> , Wydawnictwo Znak, Kraków 2018, ss. 1920)	83
Jerzy Borowczyk Żywa pracownia. O studiach nad brulionami Zbigniewa Herberta (<i>Pracownia Herberta. Studia nad procesem tekstotwórczym</i> , red. M. Antoniuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017, ss. 502)	91

Literatura i jej sąsiedztwa

Zygmunt Woźniczka Losy kobiet w obozach na Górnym Śląsku po zakończeniu II wojny światowej (wybrane zagadnienia)	99
Tadeusz Sucharski Kobieta w łagrze stalinowskim w tekstach polskich pisarek ..	116
Jerzy Marek Jeden świat, dwa style. Wokół korespondencji Jarosława Iwazkiewicza i Kazimierza Orłosa	134

Recenzje

Aleksandra Chylewska-Tölle Weber odczarowany (Hans Joas, <i>Die Macht des Heiligen. Eine Alternative zur Geschichte von der Entzauberung</i> , Suhrkamp, Berlin 2017, ss. 543)	145
Joanna Gębicz Sztuka w życiu, życie sztuką (Aleksandra Giełdoń-Paszek, <i>Obywatel Parnasu. Sztuki piękne w życiu i twórczości Jarosława Iwazkiewicza</i> , Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, ss. 436)	150

Contents

Herbert Known and Unknown

Dorota Siwor Herbert Known and Unknown: Preliminary Remarks	1
Wojciech Ligęza Herbert: The Short History of Reading	4
Francesca Fornari On the Drafts of the Poem <i>Mr Cogito and the Imagination</i>	28
Ireneusz Ziemiński Inhuman Immortality: Some Philosophical Remarks on the Idea of Eternity in the Poetry of Zbigniew Herbert	41
Mateusz Antoniuk Herbert, Narcissus and the Fly, or the Text-creating Process as a Work of Reinterpretation	65

Reviews

Joanna Zach The Reconstruction of the Poet. Remarks on the Margin of Zbigniew Herbert's <i>Biography</i> (Andrzej Franaszek, <i>Herbert. Biografia</i> , t. 1: <i>Niepokój</i> , t. 2: <i>Pan Cogito</i> , Wydawnictwo Znak, Kraków 2018, pp. 1920)	83
Jerzy Borowczyk A Live Workshop: About the Studies on the Manuscript Drafts of Zbigniew Herbert (<i>Pracownia Herberta. Studia nad procesem tekstotwórczym</i> , red. M. Antoniuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017, pp. 502)	91

Literature and Its Surroundings

Zygmunt Woźniczka Fates of the Women in the Camps in Upper Silesia after the Termination of World War 2	99
Tadeusz Sucharski A Woman in the Stalin's Lager as Seen in the Writings of Polish Women Authors	116
Jerzy Marek One World, Two Styles: Reflections around the Correspondence of Jarosław Iwaszkiewicz and Kazimierz Orłoś	134

Reviews

Aleksandra Chylewska-Tölle Weber Disenchanted (Hans Joas, <i>Die Macht des Heiligen. Eine Alternative zur Geschichte von der Entzauberung</i> , Suhrkamp, Berlin 2017, pp. 543)	145
Joanna Gębicz Art in Life, Life through Art (Aleksandra Giełdoń-Paszek, <i>Obywatel Parnasu. Sztuki piękne w życiu i twórczości Jarosława Iwaszkiewicza</i> , Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, pp. 436)	150

Noty o autorach

Mateusz ANTONIUK, dr, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego; autor trzech książek z zakresu literaturoznawstwa (*Słowo raz obudzone. Poezja Czesława Miłosza: próby czytania*, 2015, *Otwieranie głosu. Studium o wczesnej twórczości Zbigniewa Herberta*, 2009, „Kultura małomówna” Stanisława Lacka. *W kręgu młodopolskiej świadomości mowy i milczenia*, 2006). Współautor i redaktor książki *Pracownia Herberta. Studia nad procesem tekstotwórczym* (Kraków, 2017). Opublikował kilkadziesiąt artykułów na łamach pism literaturoznawczych (między innymi w „Tekstach Drugich”, „Wielogłosie”, „Ruchu Literackim”, „Poznańskich Studiach Polonistycznych”, „Przestrzeniach Teorii”, „Textual Cultures”). Stypendysta Beinecke Rare Book & Manuscript Library, Yale University (Milosz Czesław Fellowship, 2014). Członek Society for Textual Scholarship (USA) oraz European Society for Textual Scholarship.

Jerzy BOROWCZYK, dr hab., Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu; kierownik Pracowni Dokumentacji Literackiej oraz Archiwum Włodzimierza Odojewskiego – historyk literatury. Zajmuje się romantyzmem, któremu poświęcił dwie książki – *Rekonstrukcja procesu filomatów i filaretów 1823–1824* (2003) oraz *Zesłane pokolenie. Filomaci w Rosji (1824–1870)* (2014). Współredaktor kilku tomów zbiorowych poświęconych literaturze i kulturze XIX wieku. Pisze również – w czasopiśmie, książkach zbiorowych oraz w tomie szkiców *Po chwiejnym trapie* (2016) – o literaturze XX wieku i najnowszej. Wspólnie z Michałem Larkiem ułożył antologię polskiej liryki nowoczesnej *Powiedzieć to inaczej* (2011). Współpracownik Redakcji „Czasu Kultury” oraz członek Kolegium Redakcyjnego „Kroniki Miasta Poznania”.

Aleksandra CHYLEWSKA-TÖLLE, dr hab., prof. UAM, absolwentka filologii germańskiej oraz teologii, doktorat i habilitację uzyskała na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, w latach 2011–2013 kierownik Zakładu Literaturoznawstwa i Badań nad Mediami na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, od 2013 roku profesor w Polsko-Niemieckim Instytucie Badawczym w Collegium Polonicum w Słubicach. Zainteresowania badawcze: związki literatury z religią i teologią oraz zagadnienia związane z niemiecką literaturą regionalną i transferem kulturowym.

Francesca FORNARI, prof. na Uniwersytecie Ca' Foscari Venezia. Jest autorką monografii o poezji Józefa Czechowicza *Architettura dell'immaginazione* (2009), artykułów i esejów o literaturze polskiej XX wieku. Tłumaczyła między innymi poezję Ryszarda Krynickiego, Julii Hartwig, eseje i wiersze Zbigniewa Herberta.

Francesca Fornari
Uniwersytet Ca' Foscari Venezia

O brulionach wiersza *Pan Cogito i wyobraźnia*

On the Drafts of the Poem *Mr Cogito and the Imagination*

Abstract: The article subjects to analysis the selected motifs of the Zbigniew Herbert's poem *Mr Cogito and the Imagination* based on the draft copies of the work stored in the poet's archive. The analysis of the manuscripts, which reveals a different, hidden aspect of the final text, allows to investigate what was omitted in the process of creation, e.g. the motif of Daedalus and the reference to the Upanishads, and trace the development of the significant themes of the poem: a concept of identity and the notion of tautology.

Keywords: Zbigniew Herbert, drafts, *Mr Cogito and the Imagination*, tautology

Streszczenie: W artykule analizowane są wybrane wątki wiersza Zbigniewa Herberta *Pan Cogito i wyobraźnia* na tle brulionów tego utworu znajdujących się w archiwum poety. W analizie rękopisów, które odsłaniają inną, ukrytą stronę tekstu ostatecznego, można badać to, co zostało opuszczone w trakcie tworzenia, na przykład wątek Dedala i odwołanie do Upaniszad, oraz śledzić rozwój ważnych motywów wiersza – koncepcję tożsamości i pojęcie tautologii.

Słowa kluczowe: Zbigniew Herbert, bruliony, *Pan Cogito i wyobraźnia*, tautologia

Skupię się na analizie wybranych wątków wiersza *Pana Cogito i wyobraźnia* w świetle brulionów znajdujących się w archiwum poety, przedstawiających wersje robocze, które wiodły do ostatecznej postaci utworu. Interpretacja brulionów dossier genetycznego, składającego się z trzech rękopisów i z jednego maszynopisu, będzie selektywna, wezmę pod uwagę zarówno te elementy tekstu, które pojawiły się już w pierwszym brulionie, jak i te, które poddane były różnym zmianom podczas pisania, oraz to, co zostało całkowicie usunięte.

Tautologia i metamorfozy

W pierwszej redakcji pojawia się już dystych, który otworzy wersję ostateczną – początek wiersza pozostanie niezmienny:

Pan Cogito nigdy nie ufał
sztuczkom wyobraźni

nie kochał **hybryd** labiryntów
sfinks napawał go odrazą¹.

fortepian na szczycie Alp
nie grał **mużadnych** koncertów
fałszywe

Pan Cogito „nie kochał hybryd” – wyraz „hybryd” zostanie skreślony, i już nie wróci. Słowo usunięte przyciąga uwagę, staje się słowem potencjalnie ważnym, czasem wzbogacającym interpretację, i tworzy niekiedy dodatkowe sensy w zestawieniu z ostateczną wersją tekstu. Mitologicznym hybrydom Herbert okazywał niejedną raz współczucie, rehabilitując Minotaura, wzruszając się męką Marsjasza – ale są różne rodzaje hybryd... Znaczące jest, że negatywnie nacechowane słowo „hybryda” pojawia się także w jednym z brulionów *Pożęgi smaku*, jako składnik „dialektyki oprawców”:

nigdy nie lubiliśmy hybryd – mowy
tautologii oxymoronu w retoryce².

Na początku procesu tworzenia wiersza o wyobraźni i współczuciu nasunęła się więc Herbertowi myśl o hybrydach, jakby wprowadzająca wątek, co będzie także sednem wiersza – który dotyczy nie tylko wyobraźni i poetyki, ale także tożsamości i postawy etycznej, sposobu bycia artystą i człowiekiem. Współczucie jest ściśle związane z poczuciem tożsamości, jak podkreśla badacz Antonio Prete we wstępie do sugestywnej historii współczucia: wobec cierpienia drugiego człowieka współczujący podmiot odkrywa przepaść istniejącą między nim a bliźnim, a tym samym odkrywa niemoc własnego bytu pojedynczego. Współczucie jest więc „sprawą osobistą podmiotu”, gdyż nasza relacja do drugiego okazuje się wyznacznikiem naszego stosunku do świata³. I tylko ten współczujący stosunek do świata tu się liczy, więc Panu Cogito nie zależy na wizerunku kreowanym przez krytyków – jeśli chodzi o siebie jako artystę, Cogito zostaje wierny nakazowi współczucia za cenę powierzchownego zaklasyfikowania do „gatunku *minores*”.

Pierwsza redakcja jest mniej spójna, na marginesie kartki autor dodał nowe fragmenty tekstu, notował myśli mogące służyć jako „natchnienie”, do zaawansowania w procesie tworzenia tekstu. Na prawym marginesie pierwszy prosty dopisek dotyczy tautologii:

tautologia tautologia
tożsamość
idem per idem⁴.

¹ Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 1, s. 72.

² Tamże, s. 292.

³ A. Prete, *Compassione. Storia di un sentimento*, Torino 2013, s. 17, 130–131.

⁴ Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 1, s. 72.

Nigdy nie wejdziemy na terytoria wyobraźni, możemy się jednak domyślać, że – być może – myśl o tautologii nasunęła autorowi refleksję na temat „niemoralności” metamorfoz, która zostanie tak rozwinięta w drugiej redakcji⁵:

metamorfozy
wydawały mu się
niemoralną ucieczką⁶.

Dlaczego następuje tu takie zdecydowane odrzucenie metamorfoz, które stanowią przecież literacką reprezentację maksymalnego zbliżenia się do drugiego? Metamorfozy są obrazem cielesnego przeżywania empatii, prowadzą do głębokiego odczuwania emocji bliźniego, do utożsamienia się z innym istnieniem, a utrata własnej tożsamości, formy i języka podczas metamorfoz może pobudzić wyobraźnię i współczucie przez silne zidentyfikowanie się z cierpiącym⁷. Wiersz *Pan od przyrody*, dedykowany profesorowi zabitemu przez „łobuzów od historii”, jest przecież także delikatnym marzeniem o niemożliwej metamorfozie ocalającej, o powrocie profesora na ziemię pod postacią żuka. I mitologia, często inspirująca Herberta, to płaszczyzna nieustannych przeobrażeń cielesnych bohaterów; tak jak poezja jest polem metafor, które przekształcają rzeczywistość – więc tu odrzucanie metafor, „dżungli skłębionych obrazów”, mogłoby być równoznaczne z odrzuceniem przemian negatywnie nacechowanych. Może jednak Herbert, kiedy pisał ten wiersz, nie tylko miał na myśli mitologiczne czy literackie przekształcenia, ale także szukał formuły, w której mieściłoby się prawdziwsze współczucie, mniej literackie, mniej fikcyjne i bardziej szczerze. Opowiadałby się za modelem tożsamości, który byłby na przykład zaprzeczeniem negatywnego wizerunku przedstawionego w wierszu *Chodasiewicz*:

(...) ale jaka była jego entelechia
odpowiemy był hybrydą w której wszystko się telepie
duch i ciało góra z dołem raz marksista raz katolik
chłop i baba a w dodatku pół Rosjanin a pół Polak
(...)
sam nie wiedział kim był (...) (s. 617)⁸.

⁵ Tamże, s. 71.

⁶ Tamże.

⁷ Zob. A. Prete, dz. cyt., s. 78–86.

⁸ Podobną krytykę wyraził Herbert mocnym językiem publicystyki w wywiadzie „Pojedynki Pana Cogito”, podczas którego mówił o „proteuszowym” Miłoszu, któremu brak tożsamości. O konflikcie Herberta z Czesławem Miłoszem pisze Dagmara Zawistowska-Toczek w podsumowującym głosy na ten temat rozdziale *Pojedynki wieszczów. Konflikt z Czesławem Miłoszem* [w:] tejsze, *Stary poeta. „Ars moriendi” w późnej twórczości Zbigniewa Herberta*, Lublin 2008,

Obok trzech wersów o niemoralności metamorfoz występują w pierwszym brulionie dwie linijki, które wrócą w następnej redakcji – to określenie dotycząca Pana Cogito:

był jednym z wielu
ale tylko sobą⁹.

Zdania dotyczące tożsamości Pana Cogito wyrażają myśl tautologiczną: był, i chciał być – zapisuje dalej Herbert na tym samym brulionie – „tylko samym sobą”, więc wierny sobie, autentyczny... Pan Cogito będzie „uwielbiał tautologię” – ale poeta jest świadomy różnych odcieni i funkcji „tłumaczenia/ *idem per idem*”. Tautologia jest podawana zwykle jako model wyrazu pustego, zbędnego, ale wraz z tautologią wchodzi w grę pojęcie prawdy, będące jej wyznacznikiem i, powiedziałabym, jej niebezpieczeństwem: w logice matematycznej tautologia to wyraz prawdziwy ze względów czysto logicznych, bez odnośnienia się do okoliczności rzeczywistych¹⁰. Będąc zdaniem zawsze prawdziwym w systemie języka, tautologie mogą nam odbierać niezależność, umysł krytyczny i służyć dyskursowi władzy. Tak jest w cytowanym już wierszu *Potęga smaku*:

Zaiste ich retoryka była aż nazbyt parcia
(Marek Tulliusz obracał się w grobie)
łańcuchy tautologii parę pojęć jak cepy
dialektyka oprawców żadnej dystynkcji w rozumowaniu
składnia pozbawiona urody koniunktywu (s. 523).

Herbert prezentuje tu tautologie w negatywnym ujęciu – dobrym komentarzem do tych wersów mogą być refleksje Rolanda Barthes’a, który w *Mitologiach* wspominał, że tautologia to sformułowanie autorytatywne, niepozwalające na krytykę, gdyż stawiające przed rzeczywistością pozornie oczywistą, którą można tylko biernie akceptować. Dla Barthes’a tautologia jest agresywną, cudowną pewnością nicości, która uwalnia z obowiązku samodzielnego myślenia: „signifie une rupture rageuse entre l’intelligence et son objet, la menace arrogante d’un ordre où l’on ne penserait pas”¹¹. Barthes podkreśla także drugi aspekt tautologii, która może być zdrową afazją, kiedy nic nam nie mówi, ale reprezentuje

s. 175–202. Wiersze Zbigniewa Herberta, jeśli nie podano inaczej, cytowane według wydania *Wierszy zebranych*, oprac. R. Krynicki, Kraków 2008.

⁹ Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 1, s. 72.

¹⁰ *Dizionario di filosofia*, Treccani, [http://www.treccani.it/enciclopedia/tautologia_\(Dizionario-di-filosofia\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/tautologia_(Dizionario-di-filosofia)/), dostęp: 5.12.2017.

¹¹ R. Barthes, *Racine est Racine, Le mythe, aujourd’hui* [w:] tegoż, *Mythologies*, Paris 1957, s. 91. Tłumaczenie: „oznacza ona brutalne oderwanie myśli od jej przedmiotu, aroganckie groźby ze strony porządku, gdzie myśleć nie należy”. Tenże, *Racine to Racine* [w:] tegoż, *Mitologie*, tłum. A. Dziadek, Warszawa 2008, s. 129.

prawa rzeczywistości wobec języka, i jest wyrazem głębokiego rozczarowania wobec mowy – wtedy tautologią zabijamy język, gdyż język nas zdradza¹².

Właśnie dlatego, że ma związek z prawdą, tautologia jest niebezpieczna, trzeba posługiwać się nią ostrożnie. I może jest właśnie to, co chce nam powiedzieć Herbert, pisząc o grubiańskich tautologiach władzy w *Potędze smaku*, ale i też o „mądrych tautologiach” natury w *Modlitwie Pana Cogito-podróżnika*¹³ Zestawienie tych wierszy uświadamia nam, że tautologia może być hołdem stawianym rzeczywistości, ale może być także opatrzona znakiem ujemnym, jako niebezpieczne narzędzie manipulacji językowej i propagandy kłamliwej, której można ewentualnie tylko przeciwstawić inną tautologię, odsyłającą do twardej przestrzeni przedmiotów i faktów, do etyki, i powiedzieć jasno, że „niewola” jest „niewolą”.

Tautologia, którą „zabijamy język”, jest w sposób oczywisty związana z problemem przedstawiania rzeczywistości i może wyrażać euforyczny podziw dla istnienia i dla różnych form bytu, które język może próbować oddać tylko przez bezsilne powtórzenie – w tym sensie może być zinterpretowana jako „antymetafora”¹⁴, środek ekstremalnego realizmu, i dlatego też pojawia się w wierszu o wyobraźni ja lirycznego, który nie lubił koncertów na szczycie Alp. Warto tu wspomnieć słowa Umberto Eco, które mogą współgrać z realizmem Herberta. Biorąc udział w filozoficznej debacie nad pojęciem realizmu, odbywającej się we Włoszech w ostatnich latach, Eco mówił o „realizmie negatywnym”, o świadomości, że istnieje twarde sedno rzeczywistości: fakty często buntują się przeciw naszej interpretacji i wtedy zdajemy sobie sprawę, że nie możemy powiedzieć wszystkiego, że niektóre zdania będą fałszywe, że istnieją chwile, „kiedy świat, wobec naszych interpretacji, mówi nam NIE”¹⁵. I to „nie” – jak Herbertowski kamyk, który nie daje się oswoić – to opór stawiany przez „jedyną” rzeczywistość wobec naszego języka i naszej wiedzy, i to jest wielka lekcja pokory. Stąd też zamiłowanie do tautologii, wyrażającej czasem euforyczny zachwyt dla świata, czasem jasną świadomość, że „niewola niewolą”. Zastanawiające, że w drugim brulionie krótka

¹² Tenże, *Racine est Racine, Le mythe, aujourd'hui* [w:] tegoż, *Mythologies*, Paris 1957, s. 91–92, 226–227.

¹³ Na temat tautologii w poezji Herberta zob. wnikliwy esej Wojciecha Ligezy, *Sen kamienia, tautologie natury* [w:] *Dialog i spór. Zbigniew Herbert a inni poeci i eseści*, red. J.M. Ruszar, Lublin 2006, s. 145–165; artykuł Dariusza Pawelca *Elegia* [w:] *Niepewna jasność tekstu. Szkice o twórczości Zbigniewa Herberta 1998–2008*, red. J.M. Ruszar, Kraków 2009, s. 129–145; monografię Magdaleny Śniedziewskiej *Wierność rzeczywistości. Zbigniew Herbert o postawie wobec świata i problemach jego reprezentacji*, Kraków 2013.

¹⁴ F. Muzzioli, *Le strategie del testo. Introduzione all'analisi retorica della letteratura*, Roma 2006 [2004], s. 116–117.

¹⁵ Por. „esiste uno zoccolo duro dell'essere, tale che alcune cose che diciamo su di esso non possono e non debbono essere prese per buone. (...) *Ci sono delle cose che non si possono dire*. Ci sono dei momenti in cui il mondo, di fronte alle nostre interpretazioni, ci dice NO”, U. Eco, *Di un realismo negativo* [w:] tegoż, *Bentornata realtà. Il nuovo realismo in discussione*, red. M. De Caro, M. Ferraris, Torino 2012 [tłum. – F.F.].

sekwencja tautologii składała się wyłącznie z elementów odsyłających do sytuacji zagrożenia i utraty wolności, pierwszy wyraz nie odnosił się więc do świata natury, nie był to „ptak” wersji ostatecznej, ale narzędzie uwięzienia:

łańcuch jest łańcuchem
niewola niewolą
nóż jest nożem
śmierć śmiercią¹⁶.

Jakby Herbert chciał podkreślić, że wobec zła można czasem tylko powtarzać prostą wiedzę tautologiczną, która okazuje się najmniej kłamliwa, gdyż nie fałszuje tej rzeczywistości, przeciw której możemy się buntować właśnie tylko wówczas, kiedy ją nazwiemy jasno po imieniu.

Dedał czy Ikar?

Trzeci z fragmentów dopisanych w środkowej kolumnie w pierwszej redakcji jest załączkiem strofy, która wejdzie do ostatecznej wersji:

Pan Cogito

wznosił się rzadko
na skrzydłach metafory
xx i jak Dedał padał mocno
na twarz ziemi¹⁷.

Fragment zostanie poddany lekkim zmianom w drugiej i trzeciej redakcji, ale zawsze pojawia się wzmianka o Dedału. Tylko w zachowanym maszynopiśmie¹⁸, który stanowi ostatni etap procesu genezy tekstu, ta strofa już się nie różni od wersji drukowanej, gdzie mitologiczna postać, do której porównuje się Pana Cogito, to już nie Dedał, lecz Ikar:

unosił się rzadko
na skrzydłach metafory
potem spadał jak Ikar
w objęcia Wielkiej Matki

¹⁶ Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 1, s. 71.

¹⁷ Tamże, s. 72.

¹⁸ Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 2, s. 81.

Myśl o Dedalu jako modelu postawy Pana Cogito wobec metaforycznych lotów sztuki nasunęła się jako pierwsza i wracała w kolejnych redakcjach. Nie byłoby to pierwsze pojawienie się Dedala w poezji Herberta, który uruchomił własną „wyobraźnię mitologiczną”, by przedstawić, w *Dedalu i Ikarze*, dialog między ojcem i synem przed mitycznym lotem. Dedal udziela Ikarowi rady, patrząc w niebo, ma on pamiętać, że idzie, a nie lata, lecz oczy syna „jak dwa kamienie” wpatrzone są w ziemię. Ikar Herberta spadnie do morza, gdyż za mocno czuł przyciąganie ziemi. Końcowy komentarz zdaje się podkreślać niemoc i naiwność Ikara, natomiast Dedal wydaje się człowiekiem świadomym ludzkiej kondycji bycia między niebem a ziemią – to on wspomina, że skrzydła są tylko ozdobą, że można się wznieść tylko tyle, ile jest nam dane. W *Ojcach gwiazdy* temat życia zgodnego z prawami natury wiąże się właśnie z postacią Dedala, naukowca i mędrca zdolnego rozumieć, że nie wolno przekraczać ludzkich granic¹⁹. W *Historii Minotaura* Dedal występuje jeszcze jako twórca architektury pedagogicznej, który projektuje labirynt – więzienie nieszczęsnego Minotaura. Labiryntów nie lubił Pan Cogito w tym wierszu, być może dlatego Herbert zdecydował się na usunięcie Dedala, który zresztą chyba nie „spadł mocno” na ziemię, gdyż szczęśliwie zakończył swój lot.

Analizując mit literacki Dedala, André Peyronie wspomina, że w XX wieku Dedal ustępuje często miejsca Ikarowi, jako postać człowieka zdolnego latać, ale zostaje także „zrehabilitowany” w swojej roli architekta i wynalazcy, stając się ważnym punktem odniesienia w literaturze współczesnej. Występuje w niej jako archetyp artysty budującego dzieła sztuki, które są labiryntami ze słów – na przykład w *Portrecie* Jamesa Joyce’a, w *Stoffe* Friedricha Dürrenmatta. Jako artysta świadomy swoich możliwości Dedal uosabia racjonalny czynnik twórczości artystycznej w opozycji do czynnika heroicznego, reprezentowanego w micie przez Ikara²⁰. Przejście od Dedala do Ikara może lepiej odpowiadać ironicznej deprecjacji Pana Cogito jako artysty z „gatunku minores”, i przede wszystkim potęguje dramatyzm postawy Pana Cogito, jego wierność ziemi, nawet za cenę utraty życia – tak jak zdarzyło się Ikarowi.

Pan Cogito chciał pojąć do końca

Na kartkach brulionów możemy obserwować tworzenie się słynnego wyliczenia dotyczącego tematów sztuki wyobraźni i współczucia Pana Cogito. Enumeracja jawi się jako uporządkowana, ponieważ poddana jednej

¹⁹ *Ojcowie gwiazdy*: „dzieciom będą czytali bajkę o Dedalu/ miał rację Grek księżycy nie chciał ani gwiazdy/ był tylko ptakiem został w porządku natury/ a rzeczy które tworzył szły za nim jak zwierzęta/ i jak płaszcz nosił na plecach swe skrzydła i los” (s. 278).

²⁰ A. Peyronie, „Dedalo” [w:] *Dizionario dei miti letterari*, red. P. Brunel [red. włoskiego wydania G. Gabetta], Milano 1995, s. 169–176.

zasadniczej myśli, składa się bowiem z tego, co Pan Cogito chciał „pojąć do końca”. Jest także zamknięta, gdyż zakończona składnikami, które streszczają i kondensują wspólny los elementów całej enumeracji, los „wzrostu i upadku” natury i kultury. Wyliczenie jest tu więc wyrazem ja autorskiego, który oznacza kierunek interpretacji²¹.

W kolejnych redakcjach następuje wahanie co do czasownika, który otwiera enumerację i miałby oddać cel formuły sztuki jako współczucia, Herbert notuje na przemian: „wczuć się w”, „zrozumieć” i „pojąć”. W ostatnim brulionie sąsiadują jeszcze ze sobą dwie alternatywy, zanim Herbert zapisze na prawej stronie kartki ostateczną opcję, wers o rytmie trocheicznym: Pan Cogito „pragnął pojąć do końca”. Najbardziej znaczące wydaje się skreślenie z substytucją w pierwszej redakcji, gdzie następuje wybór, który wyraża zdystansowanie się wobec pierwszego odruchu empatii: zamiana czasownika „wczuć się” na mniej zabarwione uczuciowo i bardziej intelektualne „zrozumieć”, które w końcu zastąpione zostanie przez „pojąć”.

Przedstawię tu krótko listę elementów, które pojawiają się w kolejnych redakcjach. W pierwszej tak wygląda lista „przedmiotów ożywionych i nieożywionych”, które Pan Cogito chciał „zrozumieć”:

światło południa
upadek Sassanidów
wodosпад górę
sny Marii Stuart
Martwe
pustynię[tak jakby był pustynią]
obrońców Masady
wzrost i upadek Rzymu
wzrost i upadek sekwoji dębu²².

Pierwszy element to światło, ważne słowo tej poezji, tradycyjny symbol mądrości, od którego dzieli nas według autora *Epilogu burzy* „wielka przepaść”. Wrażliwość Herberta na światło występuje już we wspomnieniu dzieciństwa, do którego pisarz wracał niejednemu raz w wywiadach, opowiadając, jak był zafascynowany murem naprzeciwko okna mieszkania we Lwowie, jak ten „mur z ciepłym światłem” stał się później abstrakcyjnym przeżyciem,

²¹ Odwołuję się do rozważań Lea Spitzera o wyliczeniu w poezji współczesnej, tenże, *Le- numerazione caotica nella poesia moderna* [1961], „L'Asino d'oro”, 1991, nr 3, s. 92–130. Witold Sadowski omawia typologię wyliczenia w poezji Herberta, przywołując enumerację w wierszu *Pan Cogito i wyobraźnia* jako przykład „pierwszego sposobu”, „potraktowania utworu jako kartki wyrwanej z notatnika”. Por. W. Sadowski, *Śladem gatunków modlitewnych w poezji Herberta* [w:] *Między nami a światłem. Bóg i świat w twórczości Zbigniewa Herberta*, red. G. Halkiewicz-Sojak, J.M. Ruszar, R. Sioma, Toruń–Kraków 2012, s. 253–254.

²² Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 1, s. 72.

„niewyraźnym kolorem”, który go prześladował²³. Upadek Sassanidów zostanie zastąpiony w drugiej redakcji przez „intrygi Sassanidów”, a w trzeciej redakcji zniknie – być może jedno imperium, rzymskie, było wystarczające w wierszu... Elementy pejzażu przyrody są tu elementami pionowymi, które mogą w liryce odsyłać do innego niż ziemski wymiaru, nie dziwi, że w drugiej redakcji, obok „wodospadu góry obłoku” Herbert dopisze także „ekstazy mistyków”. W drugim brulionie nie będzie już śladu fragmentu wyrażającego bardziej bezpośrednią cechę empatii autora, która miała prowadzić do całkowitej identyfikacji: zrozumieć „pustynię [tak jakby był pustynią]”. W ostatniej redakcji znikną także obrońcy Masady, którzy mocno pobudzali „wyobraźnię historyczną” Herberta (o czym wiemy na przykład ze wspomnienia Davida Weinfelda o pobycie poety w Izraelu²⁴).

W drugiej redakcji pojawią się nowe elementy, niektóre („natura diamentu”, „szaleństwa ludobójców”) wejdą do wersji ostatecznej, inne zostaną tylko na kartach brulionów, jak „dramat Jana Husa” i „ekstazy mistyków”. W trzeciej redakcji sąsiadują ze sobą dwie wersje wyliczenia, w lewej kolumnie przedostatnia, ze znaczącymi skreśleniami:

noc Pascala	– gniew Achillesa	– noc Pascala	naturę diamentu
melancholię proroków		melancholię proroków	
szaleństwa ludobójców		gniew Achillesa	
сны ^m Marii Stuart		szaleństwa ludobójców	
strach Aleksandra neandertalski		сны Marii Stuart	
konanie Kleopatry	długie konanie Ni t schego	strach neandertalski	
marzenia prostych ludzi		rozpacz ostatnich Azteków	
		długie konanie niczego Nietzschego	
		wzrost i upadek dębu radość malarza z Lascaux	
		wzrost i upadek Rzymu ²⁵ .	

Strach Aleksandra, bohatera historii i apokryfu Herberta *Węzeł gordyjski*, który wobec „splątanej materii świata” nie umiał akceptować „cudownej ludzkiej niepewności”, zastąpiony zostanie strachem ludzkości neandertalskiej – Herbert cofa się w głąb naszej historii prekulturowej, przechodzi do przeszłości człowieka prymitywnego. Kleopatra zamieniona zostanie na ważnego dla Herberta Friedricha Nietzschego. Myśliciel, który patrzył bezlitośnie na słaby podmiot współczujący, staje się tu przedmiotem czułości Pana Cogito, który

²³ Z. Herbert, *Światło na murze. Rozmawia Marek Sołtysik* [w:] *Herbert nieznanym. Rozmowy*, Warszawa 2008, s. 112–113.

²⁴ Zob. D. Weinfeld, *Rozproszone wspomnienia o Herbercie w Izraelu*, <http://www.fundacja-herberta.com/krotki-rys-biograficzny/wspomnienia-rodziny-i-przyjaciol-o-herbercie/david-weinfeld>, dostęp: 26.04.2017.

²⁵ Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 1, s. 73.

chciałby zrozumieć to, co wydaje się niemożliwe do zrozumienia – ciemne cierpienie filozofa, zaciętego wroga współczucia, który tym bardziej wzbudza naszą ludzką litość²⁶. Znaczący w trzeciej redakcji wyczerpania jest ostatni element, „marzenia prostych ludzi”, które zamykałyby listę, przeciwstawiając się światopoglądowi filozofa nadczłowieka. Ostatnia, czwarta wersja wyczerpania jest już bliska ostatecznej, Herbert wahał się jeszcze, czy dodać „naturę diamentu”, końcowa wersja enumeracji zawiera mniej elementów przyrody, a więcej ludzkiego cierpienia i doświadczeń granicznych, oprócz jednej nuty całkowicie jasnej, obecnej tylko dzięki dopisaniu „radości malarza z Lascaux”.

Wierzył naiwnie! w jedną rzeczywistość

Zagadnienie realizmu i stosunku Herberta do rzeczywistości zajmowało i będzie dalej zajmować badaczy jego poezji; to wielki temat tej twórczości, do zinterpretowania zarówno w kategoriach historii kultury – w odwołaniu na przykład do dyskusji na temat wyobraźni i realizmu w Polsce w latach pięćdziesiątych – jak i w filozofii czy estetyki. Na stronach brulionów omawianego wiersza powtarza się słowo „rzeczywistość” – obecne już w czwartej strofie pierwszej redakcji, to słowo wróci potem na prawym marginesie dolnym, wśród zapisów tekstu *in fieri*, notujących czasem ważne myśli, które wejdą później do wiersza. Te dwa wersy o Panu Cogito tak brzmią:

wierzył naiwnie
w jedną rzeczywistość²⁷.

W drugiej redakcji strofa ta znajduje się w pozycji końcowej i tłumaczy, dlaczego w wyobraźni Cogito „nie ma miejsca/ na sztuczne ognie poezji”: „bo-wiem uwierzył naiwnie/ w jedną rzeczywistość”. W pierwszej i drugiej redakcji pojawia się ciekawy motyw indyjski, który miał potwierdzić wiarę w istnienie tej jednej rzeczywistości. Z wszystkich „zdań mądrości”, pisze Herbert, Cogito:

najbardziej lubił
to jesteś ty
niewidzialna substancjo
pestko figi²⁸.

„Pestko figi” odsyła nas do szóstego rozdziału *Upaniszad Chandogya*, do dialogu ojca z synem Svetateku, który po dwunastu latach studiowania

²⁶ O nietzscheańskiej krytyce współczucia pisze A. Prete, dz. cyt., s. 128–130.

²⁷ Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 1, s. 72.

²⁸ Tamże, s. 72.

u mistrza wrócił do domu, w wieku 24 lat, przekonany, że jest już mędrcom. W dwunastym podrozdziale ojciec namawia syna, by obrał owoc indyjskiej figi aż do pestki, i poucza go, że w tej otwartej pestce zawarty jest wszechświat, że ta pestka to on: „to jesteś ty, o Svetateku”²⁹.

Na marginesie Herbert zapisał też: „Tat tvam asi”. Są to „wielkie słowa” formuły mądrości Upaniszad, które znaczą: „Ty, duszo pojedyncza, jesteś *Tat*”, bytem, pierwiastkiem najwyższym. To zdanie wyraża identyfikację między *Brahman* i *Atman*, między tym, co najmniejsze, a tym, co największe, oraz wiarę, że pod wszelkimi zjawiskami kryje się „jedna rzeczywistość”³⁰. Do *Atman-Brahman* można dojść, odrywając się od rzeczywistości ziemskiej, jednak – jak pisze badacz Carlo della Casa – wydaje się, że Upaniszady nie głoszą kompletnego oderwania się od świata – jeśli wszelkie zjawiska, będąc częścią Jednego, zawierają w sobie prawdę, to trzeba akceptować życie ziemskie: „człowiek jest zakotwiczony na ziemi i nie może abstrahować od doświadczeń własnej kondycji: stąd wynika ludzkość Upaniszad”³¹.

Fragment wypowiadający jasno, że „sztuczne ognie” wyobraźni są odrzucane w imię „jednej rzeczywistości”, zniknie, jak zniknie motyw indyjski, który pojawi się jeszcze w drugiej redakcji – odwołanie do Upaniszad i do „tat tvam asi”, bez cienia ironii, pasowało do przesłania wiersza, lecz może wiodłoby czytelnika tekstu, który jest mocno po stronie konkretności i ludzkiego cierpienia, w inne, mistyczne strony.

Swej niepewnej jasności

Zakończę, cytując ostatnie zdanie wiersza, które pojawia się już w pierwszym brulionie. Pan Cogito:

chciał pozostać wierny
swej ciemnej jasności³².

W drugim rękopisie współlistnieją dwie jego redakcje, w postaci nierozstrzygniętych alternatyw, autor jeszcze się waha, Pan Cogito:

chciałby pozostać wierny
swej ciemnej jasności niepewnej jasności³³.

²⁹ *Upaniszad Chandogya* [w:] *Upanisad*, red. C. della Casa, *Classici delle religioni*, Torino 1983, s. 250 [tłum. – F.F.].

³⁰ *Upanisad*, dz. cyt., s. 20.

³¹ C. della Casa, *Wprowadzenie* [w:] *Upanisad*, dz. cyt., s. 23–24 [tłum. – F.F.].

³² Archiwum Zbigniewa Herberta, Akc. 17 846, t. 1, s. 72.

³³ Tamże, s. 71.

W ostatnim brulionie decyzja zapadła, pozostaje jeden znak wahania, widoczne jest skreślenie małego słówka, zaimka dzierżawczego. Pan Cogito:

chciałby pozostać wierny
swej niepewnej jasności³⁴.

„Ciemna jasność” Pana Cogito staje się już na zawsze „niepewna”, Herbert wybiera oksymoron nieco mniej metaforyczny, przez substytucję „ciemności” z „niepewnością”, która bardziej konkretnie określa wiedzę, do jakiej dąży Pan Cogito, a poprzez eliminację zaimka dzierżawczego ta „niepewna jasność” nie jest już tylko prywatną perspektywą Pana Cogito, lecz staje się formułą ogólniejszej poetyckiej, filozoficznej i egzystencjalnej wizji, także, być może, naszej. I ta jasność będzie zawsze niepewna, gdyż w niej ma być miejsce na cierpienie drugiego i na świadomość, że zarówno wobec tego cierpienia, jak i wobec nagiej prawdy rzeczywistości nasza wiedza oraz nasza wyobraźnia są zawsze ograniczone, a czasem okazują się tylko tautologiczną powtórką.

Bibliografia

- Barthes R., *Mythologies*, Paris 1957.
- Della Casa C., *Wprowadzenie* [w:] *Upanisad*, red. C. della Casa, *Classici delle religioni*, Torino 1983.
- Dizionario di filosofia*, Treccani, [http://www.treccani.it/enciclopedia/tautologia_\(Dizionario-di-filosofia\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/tautologia_(Dizionario-di-filosofia)/), dostęp: 5.12.2017.
- Eco U., *Di un realismo negativo* [w:] tegoż, *Bentornata realtà. Il nuovo realismo in discussione*, red. M. De Caro, M. Ferraris, Torino 2012.
- Herbert Z., *Światło na murze. Rozmawia Marek Sołtysik* [w:] *Herbert nieznanymy*. *Rozmowy*, Warszawa 2008.
- Herbert Z., *Wiersze zebrane*, oprac. R. Krynicki, Kraków 2008.
- Ligeża W., *Sen kamienia, tautologie natury* [w:] *Dialog i spór. Zbigniew Herbert a inni poeci i eseści*, red. J.M. Ruszar, Lublin 2006.
- Muzzioli F., *Le strategie del testo. Introduzione all'analisi retorica della letteratura*, Roma 2006 [2004].
- Pawelec D., *Elegia* [w:] *Niepewna jasność tekstu. Szkice o twórczości Zbigniewa Herberta 1998–2008*, red. J.M. Ruszar, Kraków 2009.
- Peyronie A., *Dedalo* [w:] *Dizionario dei miti letterari*, red. P. Brunel [red. włoskiego wyd. G. Gabetta], Milano 1995.
- Prete A., *Compassione. Storia di un sentimento*, Torino 2013.

³⁴ Tamże, s. 73.

- Sadowski W., *Śladem gatunków modlitewnych w poezji Herberta* [w:] *Między nami a światem. Bóg i świat w twórczości Zbigniewa Herberta*, red. G. Halkiewicz-Sojak, J.M.Ruszar, R. Sioma, Toruń–Kraków 2012 .
- Spitzer L., *L'enumerazione caotica nella poesia moderna* [1961], „L'Asino d'oro” 1991, nr 3.
- Śniedziewska M., *Wierność rzeczywistości. Zbigniew Herbert o postawie wobec świata i problemach jego reprezentacji*, Kraków 2013.
- Upanisad Chandogya* [w:] *Upanisad*, red. C. della Casa, Classici delle religioni, Torino 1983.
- Weinfeld D., *Rozproszone wspomnienia o Herbercie w Izraelu*, <http://www.fundacjaherberta.com/krotki-rys-biograficzny/wspomnienia-rodziny-i-przyjaciol-o-herbercie/david-weinfeld>, dostęp: 26.04.2017.
- Zawistowska-Toczek D., *Stary poeta. „Ars moriendi” w późnej twórczości Zbigniewa Herberta*, Lublin 2008.